

Dzwon staropolskiej fabryki
powtórnie drukiem odnowiony

R. 1792.



XVIII. 1. 1400.

~~XVIII. 1. 1494~~

~~<http://rcin.org.pl>~~



D Z W O N

STAROPOLSKIEY

FABRYKI

U L A N Y

Z PRZYDANIEM PROGNO-
STYKU Y INNYCH
CIEKAWOSC I.

POWTORNIE DRUKIEM

ODNOWIONY.

ROKU 1792.

<http://rcin.org.pl>



XVIII. 1. 1400.





D Z W O N



)(* P *)(Rzebog Polacy! coż to da-
ley z nami, i z tą naszą
)(* * *)(opłakaną będzie Oyczyzną?
wizytko iuz nie ma! rozpoczęte, a
nic stałego na przyszłość nie widać.
Pomnaza się nowy Foliał wielki
pod imieniem Konstytucyi a Prawa
pewnego niemusz, pracuią bez
przerwy rok trzeci, a wizytko
z oporem idzie, oświeca wielość
Autorow pismami swoiemi Narod,
& fanatyzm dawny go męczy, krzy-
czy



czy mnoſtwo ludu na przemoc, a możnowładzców pełno, ſkarżą ſię na bezprawia tyſiące, a nikt ſprawiedliwości domagać ſię nie może, widzą wſzyſcy ogólny nierząd, a poprawić go nie chcą, wieſzają za ſto Złoty chłdzieia, a naywiekſzemu zbrodni honory czynią i dobrze go placą, paſtwią ſię ſzczury, myſzy i mole nad Prawami dawnemi, które przeſąd, ciemnota, oſobiſtość, nienawiść obco przemoc podſuwały powszechnie, a nie maſz ktoby ich w ſtoſy zwaliwſzy ſpalić rozkazał, więdnienie z nędzy poſpolſtwa, albo z głodu umiera i pod ciężarem upada podatkow, z Kapłan nie czynny i Staroſta chciwy w zbytkach zatopiony, pomnaża ucisk, gada ſetna częśćka o wolności uſtawnie, a miliony rolnika ſteka pod obmierzłym niewoli iarzmem, tępieią cnota, zaſługi i naypięknieyſze talenta i rzadki, kto ſię o podobny towar zapyta,

ta, a famodzierycy potomek ściąga już w kolebce rękę po urzędy i pensye znaczne, dobiia się *Porta*, dawniey skrzywdzona krwią własney ziemi, *Krol Pruski* nazdobudz i korzyści czuwa, Polska spokojna choć naywięcey skrzywdzona, może że iefzcze na nowe zezwoli zabory.

Z tych moich uwag, niech mi wolno będzie powiedzieć przynajmniej o nidktorych artykułach starego nierządu.

Iezeli Prawa powinny bydź hamulcem namiętności ludzkich, a bezpieczeństwem majątku, honoru i życia każdego, tedy nie o ich wielość, ale doskonałość starać się należy. Bo coż za korzyść mamy z dawnieyfzych licznych, gdzież ich exekucya, ktoż ich ogarnąć pamięcią zdoła, kto zakupić wszystkie potrafi, kto obojętność, niedokładność i przesady ich zgłębi, kto takie widząc izanować będzie? żal się Bo-
ze

że papieru, druku i pracy. Prawy
 aby było doskonałe i na wyższym
 Prawie, to jest na prawie natury
 wsparte, należy położyć za funda-
 ment pierwszy sprawiedliwość, po-
 słuszeństwo i ścisłą onego exekucją
 to powinno być jasne, krótkie i
 do pojęcia każdego łatwe, z pod-
 którego żaden stan i kondycja lu-
 dzi wyłączać się nie może, ale czło-
 wiek każdy najswiątobliwiej wi-
 nien mu swoje z ufzaniem pod-
 ległość i posłuszeństwo. Tak to
 Praw dawnych niezmierna liczba i
 natóg, pomnożyły lurystów i Pa-
 tronów do kilkunastu tysięcy Osob,
 a z nimi w prowadzone zdzierstwem
 podstępstwa, zdrady, oszukanstwa,
 próżniactwo, szalbierstwo, i
 tym podobna nieswarność. Niech
 brzmi Patron w cudzych ustach nie-
 winności obrońca, Praw tłumaczem,
 niech za Rzymskiego *Mecenas*, i
 nie na pozor tylko za mędrką ucho-
 dzi,



dzi, w głowie atoli rozsądney (wy-
iawszy nie naywiększą liczbę ludzi
cnotliwych, flusznych ocwieconych)
przeciwnie zawsze brzmieć będzie.
Profesya ta cała z temi upowaznio-
na Prawami, iest to ow Aptekarski
merkuryusz po całym ciełe nurtuią-
cy człowieka. Pytam się, gdzie fzu-
kać owego, któryby ofierociałey
wdowie rzetelnie usłużył, któryby
łzami biednego mieszkańca wzru-
szył się, któryby osadzonego prze-
moca więźnia pilnie i otwarcie bro-
nił, któryby bez pieniędzy sprawy
naylepszey podiał się, słowem kto-
ryby przysięgi swoiey we wżyszt-
kim dopełni? Rzadki baieczny *Fe-
nix* w Arabii odradzający się z po-
piołów, ale daleko rzadszy nie in-
terefowany Patron w Krolestwie Pol-
skim. Bronćcie ich sławy i rzemio-
ła wdowy, ktore mimo ukłonow
i umizgow częstych, ostatnią pu-
seiznę po mężu, na ich ołtarzu zło-
ży-

żyłyście chciwości, mówcie za nie-
mi ofierowaliście po rodzicach dzieci,
które straciliście za ich poradą ma-
jątek, dziś już proficie chleba, u-
sprawiedliwialiście ich i ty szlachcicu
Procesz wiodący z Panami któryś
przez ich Kondykta straciłszy wszy-
stko, wykarany grzywnami i wię-
zją nakoniec, ledwie z Trybunału
umknął, mow Cudzoziemcze, coś
w sprawach wexlowych i handlu,
po tęgich Konferencyach odbytych
wkorał, po kalkuluy wieleś na wpis,
za wpis, od wpisu, gdzie się grosz
miedziany nie należał, samym Ar-
gentom wydał, a wieleś wygrał,
powiedz i ty Facyendatzu, negocy-
ancie, Kommissancie, rękodzielni-
ku i Lichwiarzu Warszawki, jak
zręcznie walze, *prawnością termi-
nalnością, formalnością i licznemi pra-
judicaty* wyszlamowali kieszzenie, tyś
gładko podszedł, ciebie prawnie za-
żyto, ty nakoniec dumny Arysto-
krato

krato przeyrzy regestrá wſzyſkie, wieleſ. na prezenta, obiady, wino, i kapitulacye roczne, chcąc ſprawiedliwoſć przytłumić, a ſłabſzego zgnebić, dla Iuryſtow i Plenipotentow wydał, a zapewne wſzyſcy iednogłoſnie przyznacie ſię ſobie, że dwa razy więcey ſtraciliſcie na Proceſs, niź wynoſił pryncypalny intereſs. Kto mowi, iż Poſlem i Sędzia najlepiey obrać Patrona, nadto błądzi w ſwoiay kalkulacyi. Bo któż piſze obojętne Prawa i Dekreta, napychając w nie ſtrupiałą łacinę? ieżeli nie Patron Prawodawca i Sędzia. Ten albowiem mając wybiegami nabtłą głowę, uważa pilnie, gdzieby ſwoy kręty drżyłatać do zapadającego Prawa i Dekretu dodatek; a potym go w wypadłych zdarzeniach potrzebnie nadciągnąć, a nadto uważmy, z kądże to Patron ma być-zawſze rozumny i głębokim politykiem, kiedy w Trybunałach,



łach, Ziemstwach, Grodach różnych
Subjelliach pospolicie Bachus i we-
 nera panują. Tamto bowiem piia-
 tyka, burdy, kosterstwo, a dawniey
 z komputowym żołnierzem zatargi
 i czuby, tam w mieyscu Biblioteki,
 butelka, kielich, pułnisek i niezmy-
 te talerze po hultayskim bigosie, a
 między temi pęki porozrzucanych
 papierow, tabaką, trunkami i fosami
 tak dobrze zmazane i zlane, że ich
 potym przeczytać trudno, tam za-
 miast naylepszych Autorow, *Kra-*
piusz, *Synonima*, *Alwar Po Jezusie*,
stara Grammatyka Piarjska, manu-
skrypt Accessoriorum, i niektora ka-
walki zbutwiałyck Woluminow, i
 ktore razem złączone dzieł wielkich
 i pięknych gabinet składają tam na-
 leżywszy się przy kratkach z wy-
 goloną głową, gadać wiele, fzczy-
 pać strony, wąż i pafa poprawiać,
 Palcem Konstitucye szturgac, pa-
 Piarjski przetrząść, to rozum wielki,
 tey

tey prawdy zabawney, rzadki kto-
by z pacjentow i ptzytomnych nie
widzial.

Należałoby dla odstreczenia Pa-
tronow, ustanowić Prawo zakazu-
jące im na zawżę Urzędow wszel-
kich; niz zaś Prawą doskonałą i is-
tne napisane będą, zostawić tych
tylko Patronow, ktorzy z umięę-
tności charakteru wyexaminowa-
ni, dobrymi pokążą się Obywatela-
mi i obrońcami, tych liczbę w ka-
żdey Magistraturze pewną przepi-
śać, Przyjęę obostrzyć, zdzierstw
wzelkich, kondyktow i opilitwa
naysurowiewy zakazać. A tu uyrzy-
śntkiem każdy, że spokojność po-
między Obywatelstwem prawdziwa
zakwitnie, Prawą i Dekreta tłoma-
czeniu częstemu podpadac nie bę-
dą Process zrozumialszy i Rozwo-
dy tańszemi zostanę. Ci zaś Ich-
mość przekonawszy się powoli, że
nie można domu, grzbietu, gęby,
gar-



gardła, żony, dzieci i innych sa-
mym iezykiem opędzać potrzeb,
że takową monetą ułną dłużey
skarbowych podatkow opłacać nie
wolno, nie ieden z nich porzuci-
wszy profesyą swoię, do innych
uzytecznieyszych w Kraiu zdaie się
posług.

Bydź może, że slyząc raz pier-
wszy odemnie lekko dotkniętą pra-
wdę złośliwy siepacz iakowy, kto-
remu w serce ugodzi, zechce zao-
strzyć pioro swoie na odparcie o-
ney, atoli ia go wczesnie upewniam,
iż mu replikować nie będę, chyba
kto inny, bom od nikogo żadnego
honorarium nie wziął. Lecz nie do-
fyc mieć krotkie prawa i małą li-
czbę oświeconych Patronow, ale
potrzeba do ich wykonania władzy
dzielney, ktoraby z wyboru osob
cnotliwych, światłych, wiadomość
rzeczy prawdziwą posiadających skła-
dała się, potrzeba Sędziow wszy-
stkich

stkich ile możności ze skarbu regularnie płacic, iżby potrzebami zagnieni na cudzy nie oglądali się worek, potrzeba w przypadku zdarzonego przekupstwa i nie dopełnionego prawa, nie odwłocznie i przykładnie karać, potrzeba wprzód przychodzącego do Magistratury iakowey znać doskonale z poprzedzoney aplikacyi, zasług i innych przymiotow. Bo iakże dziś ow Sędzia np. nie douczony Iurysto. lub Dworu iakowego asystent; albo za granicą zdziczały Kawaler, zdoła zadosyć uczynić swojemu powołaniu, kiedy pierwszy z nich wyszedłszy ze szkół, a ledwie czytać i pisać umiejąc, zaraz w Kancellaryi iakowey, lub przy Patronie osiadł, tam ustawnie na złowienie dybał złotowki, szablą brugi i domostwa cechował, a zaznaimiony i ośmieszony w Obywatelstwie, po kuligach, balikach, redutach, pigmikach i as-

sam-



sambłach upędzał się, drugi flużąc dworską i cały wiek nadskakując Pánu swojemu, łtaynią, kuchnię, piwnicą, seraiem zarządzał albo Szlachtę furami na Seymi zwoził, inny po Kasenhauzach, Billarofach, Teatrach i fartuszkach Zagraniczny flużąc *Faraonowi* woiazował, a zmarnotrawiwszy majątek i zadłużywszy się po uszy, wymokły iak śledź, zamiast edukacvi, przywiozł do Kraiu, migreny, spazmow, merkuryusza, i inne gatunki francuzkiey choroby. A z tad czyliż dziwić się można, że dzisiaj tylu spodlonych, sprzedaynych, drapieźnych i nie ludzkich widzimy Deputatow, Kommissarzow, Sędziow, Podśędkow! Komornikow, Pisarzow, Regentow, Subdelegatow, Burgrabow; że ci wyrokami swoimi, tak iak ow Kupiec sklepu Noremberskiego pozornemi cackami mają i durzą Publiczność, że w iedney

spra-

ſprawie po kilkadzieſiąt liczymy Dekretow, a Summaryuſzow, Merytow, Konnotat, Pozwow, Przypozwow, Maniſteſtow, Wizyow, Obdukcycow, Proklamacyow, Remaniſteſtow, i tym podobnych papięskow bez liczby.

Tu ſtańmy i uważmy kolejno nieodſtępne towarzyſtwa Iuryſty, to ieſt Xiędza, Doktora, Kupca bankruta, lichwiarza, ſzulera, żyda i nierządną niewiaſtę, a nayprzod Xiędz.

Nie ma żaden Monarcha, żaden udzielny Pan, żaden ſkarb publiczny, ani mieć może, tak pewne i niezawodne dochody, iakie mają Xięza. Co albowiem wſzyſtkie ſwoje korzyſci i funduſze założyli na życiu, powołaniu i ſmierci człowieka. Ta kalkulacya duchowna i ſwieta z prawa natury wypływaiąca, ieſt w ſkutku ſwoim pewna i niezawodna, bo każdy chcąc żyć, wprzod ſię rodzić muſi, i tu zaraz
opła-



opłaca się *Chrzest i Wywod*, każdy przyzedłszy do lat, zmierza do pewnego stanu; tak ow, który się żeni, opłaca zapowiedź, indult, szlub, i znowu wywod, Kleryk podobnie wszystkie poświęcenia, installacya, dyspensy, sakry, a wszyscy bez wyłączenia umierając śmierć, dzwon, exorte, exportacyą, Kazanie, Kondukt, Wigilie, Mszą i grob opłacać muszą, skarb zaś Publiczny na nie ludności, gradobicciu, ogniu, wylewach wody, powietrzu, nie urodzaiach i tym podobnych nadzwyczajnych przypadkach czyniąc allewiacye często szkoduie; Xiądz bezwzględny i nie czuły na wszystko ustawicznie woła — zapłać, day, dzieścine, kolęde, bo chrzcic, wiązać, błogotlawic, dyspensować, i chować nie będą: iakoż ja sam przejeżdżając przez Miasto *Painczno* w Archi Dyecezyi *Gnieźnieńskiej* leżące w letniew pod ow czas porze i upałach



łach naywiększych, widziałem 5. razem trupów pod domami na śłomie złożonych, gdzie lubo konie znużone miałem i sam potrzebowałem politku; iednak dla nieznośnego fetoru we cwał owo przebiegłem Miasteczko, a dopiero o poł mili stanawszy w karczmie na popas, dowiedziałem się z wzdryghieniem natury, iż nie litościwy Proboszcz pomienionego Miasteczka, był to *Utriusque Juris Doctor & Canonicus Cathedralis* obecnie tamże z znacznym gronem kobiet mieszkający; który zadney owieczki swoiey od Zł. 200. pogrześć nie kazał: podobnież widziałem *Satnikach* w Dyecezyi Poznańskiej; że Pleban tamteyszy zmarłego podróżnego biedaka kazawszy go strząsnąć po śmierci, a nie znalazłszy żadnych przy nim pieniędzy, na inną Parochią przenieść rozkazał, ktorego dopiero w Sąsiedztwie mieszkający Ple-

B

ban

bną Jamniński (1) pełen miłosier-
nych uczynków i światła, zwieść
trunnę i kofzulę zrobić rozkazał, a
potym z budowaniem przytomnych
sam przystoynie pochował. Ale na
coż

(1) Iamno i Barcik, wiedzieć na-
leży, że to są dobra od Biskupstwa
Poznańskiego, przez zamianę za wieś
Lifice oderwane. Na tej zamianie
straciło Biskupstwo blisko 200,000. Złt.
teraz gdy Biskupstwa wszystkie poszły
na skarb Publiczny, a Biskupi po sto
tysięcy płatni rok rocznie, zaczęły na-
leży Rzepltey odmieniac się na powrót
z pretendowanym Posse/sorem Dobr Ia-
mna i Barcika obfitujących w lasy,
siadnożetia i grunta wyborne, oddać mu
Lifickie wyludnione i puste. O zamia-
nach również szkodliwych dla Skarbu
potwierdzą na innym miejscu obszerniey,
z wymienieniem kto, co, za co i kiedy
zabrał i pomieniac się.

koż szukać odległych przykładów; kiedy w samej Warszawie, gdzie tylu Biskupów, Prałatów, Opatów Kaników, Oficyałów, Proboszczów i różnego Kleru tysiące napełniający ulice, widzimy nie raz pod murami i Kościołami zmarłych nędzarzów; których się żaden wprzód Duchowny nie tknie; aż przechodnie Żłoty kilkadziesiąt złożą; świadek nie odrębny drugi tej prawdy, Kościółek drewniany nikczemny w Mieście *Prądze* przy Warszawie, na którego Cmentarzu ze wszech stron otwartym; psy i świnie zbutwiały z grobów wydobywają kości; a sierota nie mając Szpitala, w błocie nie raz nędzne pod Probostwem kończy swe życie, a zaś Xięży Bernadyńów wyreczających Pasterza obszernej Parochii, po 159. Żłoty na rok biedni kontentować się muszą, wiedzieć atoli należy, że to Probostwo importuje



corocznie do 1000 Dukatow, nawet oprócz dwóch Dworkow na miejscu Szpitala wystawionych, w których zamiast uboſtwa i nędzy, robią i sprzedają mydło, trunki ſzynkują, a komorne Rządzca Kościołka biednego odbiera.

I toż to ſą miłofierne uczynki, takież to skutki Ewangeliczney Nauki, taka lićość nad bliźnim, aby go od momentu podſtrzygaiąc urodzin, nie dać mu w końcu trzech łokci do ſpoczynku w ziemi, w ziemi tak hoynie i bezwzględnie duchowieńſtwu rozdanej. Xiądz prawdziwy i dobry, wart po Krolu pierwſzego uſzanowania, ale Xiądz zły iakimi teraz napełniona Polſka wart dciſſego Sądu ſwieckiego, bo poſpolicie mówią: iż kruk krukowi oka nie wydziobie.

Chcecie Prawodawcy zwrocic duchownego do obowiazkow iſtotnych, odbierzcie mu ziemię, iako własnoſć

do

do całego należąca Narodu, a przynajmniej ustanowcie nie odwołalnie Prawo, aby odtąd żaden duchowny dwóch, a tym bardziej trzech posiadać nie mógł *Beneficior*, to zaś pisząc wyrzucicie ową nadto przyfwojony warunek — *Salus &c.* Bo coż że Biskup ma 100, 000. Zł. żubo i to nadto, kiedy ten sam Biskup jest razem Opatem, Prałatem, Kanonikiem, Proboszczem, Plebanem, Prebendarzem i ma drugie sto tysięcy Złotych; a Xiądz cnotliwy, pracuje za niego za półtora sta Zł. iak parobek iak i. Zakażcie Xiędzu noszenia Niemieckiey sukni, pudru i fryzury, a dla łatwieyszego poznania Prałata, osobliwie podczas nocy ciemney, każcie mu odnowić na głowie wygoloną Koronę, tak iak mu Kanoniczne przepisały Prawidła, wyłączcie go od Urzędu Ministra i Deputata, nie pozwalajcie mu samemu Spraw rozwodowych sądzić,
bo



bo ztąd naygorzrze wyplýwały skutki; ułozcie taxę próporcyonalną dochodow Kościoła i tę w Praw Xięge zapiszcie, aby ludzi nie obdzierali odtąd, a w przypadku przelępstwa *Forum* do -odpowiedci sądu świeckiego oznaczcie. Urządźcie Seminarya i Nowicyaty, i w tych jednostayność Instrukcyi dla wszystkich przepiszcie, bo na tym moralność cnot Obywatelskich zależy.

Mało jest ktoby się chciał załtano-
wic uważnie nad Doktorami w Pol-
szcze rozmnożonemi i Aptekami,
a to jest prawdziwie materya wa-
żna, która oko przezornego Sza-
du zwracać na siebie powinna.

My Polacy rzadko ktorego w tey
sztuce z własnych rodakow licze-
my doskonałego lekarza, ale po-
spolicie z zagranicy przybywaiący
to tak ważne i delikatne sprawuią
u nás rzemiosło. Ludzi tyśiące śmierć
nadwczesną połyka z ręki szarleta.

na



na Dokcora, my zamiast go ukarania śmiercią, lub przykładną karą, płaciemy mu ten zaboy sowicie, on się natrzęsając zbiera pieniądze, my płacąc ponosiemy na ciele katufzc i obrani z ołtatniego grosza, ieźli przychodziemy do zdrowia, znowu z nędzy umierać musiem. Doktor bez złota nigdzie się nie ruszy, a ieźli raz kogo odwiedzi, puls pomaca, kilka słow napisze, a nie tak niebeśpieczną Chorobę, iako raczey niemożność w Pacyencie opłacenia się roztrząśnie, więcey nigdy nie zayrzy; obietnicą bynaymniey się nie wzruszy. Czyliż nie powinna by Policya wglądać ściśle w Naukę, charakter, Paczyenta, Recepty i Lekarstwa nych wszystkich ludzi, powinien bydź ściśle examen kazdego w szczegolności Doktora, Hirurga i medykamentow, należy ich zobowiązywać przysięgą w Kraiowey Akademii, tam do brania zaświadczeń



ężen przymusić, tego wymaga do-
 bry porządek, tego chce bezpie-
 czeństwo żyjących, tego nakoniec
 z rowa polityka wyciąga. Tu by-
 le urwis wpadłszy do Polski, iak
 do iakowego gaju bez zapytania się,
 męczy, kaleczy, rżnie i na wie-
 czność wyprawia; żyd nawet z Tal-
 mutu swego Chrześcijaństwu nie-
 nawistny, bardzo wielu podobnie
 zabija ludzi. Obowiązkiem zatem
 jest dobrego Rządu założyć w A-
 kademiiach Kraiowych Szkołę *Ana-*
tomii, medycyny, Chirurgii, Botani-
ki, nie oszczędzając nigdy kosztu
 na edukacyą do ratunku życia lu-
 dzkiego ściągającą się; Com po-
 wiedział o Doktorach, toż samo o
 felerach i Cyrulikach rozumieć na-
 leży, z których podobnie jest wie-
 łu kondłałów iakich. że krwi po-
 ścić, ranić zagoić, zęba wyrwać
 i brody doskonałe nie umieją ogo-
 lić.

Uważ-

Uważmy teraz bliskich dwóch bra-
ci, to jest bankruta kupca i bezlu-
miennego lichwiarza.

Jako handlem kwitną i bogacą się
jedne Narody, tak drugie zaniedba-
niem onego upadają i nikną. Du-
szą handlu jest to kupiec, człowiek
uczciwy, w przemyśle, pieniądzu i
zabiegach opatrzone, na wszystkie przy-
padki gotowy, a w pomiar docho-
dów żyć umiejący, takich liczy An-
giolandy, i inne niektóre Pań-
stwa, w Polsce zaś Przekupień z
dobrym kompaniastą, założywszy
handel miernym, Kapitałem, gdy
Kredyt za granicą zyska, a sklep
swoy w towary przystroi, wnet sta-
ra się przez pożyczkę pieniędzy Kra-
jowego zarywac mieszkańca, w tym
płacąc procenta po 15. do 15. od
sta, a regularnie dobrze żyjąc, żo-
ną i dzieci strojąc, na spacerki i
promenady jeżdząc, mury na prze-
pych stawiając, a na umeblowanie
do-





domu sztuki włoskie i kosztowne kopertczychy kupując i tym podobnych używając zbytkow, w tym nagle przeyrzawszy zbliżające się satysfakcyi Termina, wyexaminowawszy Kasę, Regestra zbywających towarow i to wszystko wziąwszy pod krytkę, a znaydując kredyta masę majątku swojego dwa razy, lub 3. przewyższające, tu się uderzywszy w czoło, przedsiębierze rezolucyą nikomu nic nie dac, ale owszem iak naywięcey pożyczyc, zebrawszy zaś kilkadziesiąt tysięcy nowego Kredytu, i to z gotowizną dawną do kieszoni schowawszy, dopiero udaie się do Krola z prozbami po Reskrypt, klucze na Ratusz oddaie, Konkurs podnosi Kredytorow po satysfakcyą Gazetanri wzywa, a potym zleżaniem towarow resztami, cegłą, drzewem i doniesieniami długi zagranicznikom i domowym oplaca, na koniec wykwitowawszy przez pocz-

czy-



czynione akkorda i Komplanacye z desperowanych wierzycielow iednych, a drugim nakazanym milczeniem w Dekrecie oznaczonym zapłaciwszy, znowu w lat kilka handel rozpoczyna, albo w czasie nawet wiszącej przewlokłej Konkursowej sprawy, pod cudzym kupczy Imieniem. Ze nie masz na niego żadney za to kary, po razy kilka bankrućtwo powtarza, zaś wstydlivszy zabrawszy pieniądz, za Granicę cichaczem uchodzi. Tak gdy jest w istocie, czyliż Rząd dobry nie powinien tej polityczney zaradzić kradzieży, która powszechność z pogorszeniem dotyka Należy przeto ustanowić najsurowszą Prawo na Kupca bankruta szubienicą go rownie iak złodzieia karząc; a w przypadku oświadczoney przez niego dla swych wierzycielow satysfakcyi, czyli chęci podniesienia Konkursu, nie dosyć jest wziąć w administracyą iego mają-

ią-

41

iątek i klucze na Ratufz , ale natychmiast osobę jego sekwestrować i dopoty trzymać ściśle w więzieniu , dopokąd każdemu z swoich Kredytorow nie uczyni zadosyć , potrzeba nadto dla bezpieczeństwa każdego, nakazać Kupcom wszystkim intabulacją majątku swóiego i ich poręczników.

Również prawo szubienicy rozciągnąć należy na lichwiarzow wszystkich , ktorych w Warszawie zagęściła się nie mało. Ten rodzaj ludzi , są to cwe trędy cudzą pożerające pracę , powiem wyraźniej Lichwiarz gorszy i niebezpieczniejszy jest nad samego złodzieia. Złodzieia albowiem kłotka, zamek, rygle, krata, pies czuyny i stróż pilny często w zapędach wstrzymują ; Lichwiarza obrotowi i podeyrcia rzadki uniknąć zdoła. Ten przystroniony modnie, uzbroiony w pałasz, lub szpadę, oblepiwszy sygnetami

za-

zaftawnemi palce, a gardło brylantową spinką, lub sprzączką podpiąwszy, wietrzy ustawnie ulice. nawiedza Kościoły, domy, sklepy Kupieckie, lustruje konno odległe browary i dworki dowiadując się, czyli kto nie potrzebuie pieniędzy? w inne zaś mieysca rozsyła różnych faktorow swoich z instrukcyą, przezornie ułożoną, a znalazłszy żadanego potrzebnickiego, temu pokazuje najprzod worek i dźwiękiem zachęca go złota, a mając już poprzedniczo wszystkie jego fundulze i majątek cały dokładnie na swojej odryfsonowanej mappie, dopiero się z nim o wielość Kredytu i prowizyą umawia, skrypt na wyższej cenie papieru polpolicie z nayuroczyftszymi warunkami piszę, Sąd i Regeſtr każdy i na każdym mieyscu w przypadku nie oddania na terminie zapisuie, roborować i oblatować każe, a potraciwſzy z go-
ty



ry prowizyą po osm tylko od staż
za Czerwonych Złotyeh np. 1000.
daie gotowemi i to w oberzniętym
Złocie 150. Czerwonyh Złotyeh,
tabakierkę z emalią kosci floniowey,
zagarek złoty tuzinkowy fabryki
Pana Krantz, lub Waltra; sygnet
z Kamieniem lazurowym w pereł-
kę robiony. Koc stary, parę ło-
gowatych koni, siodło Angielskie,
łaskę z tombakową gałką wyżu-
caną, futro myszkowate, kontusz
papuzi, dwie pary pistoletow i de-
mesz niby w Tureckiey nabyty
woynie pod Wiedniem, drugi zaś
bogoboynieyfzy, nabywaiąc kupie-
ckiego wexłu za 1000. Dukatow,
potrąciwfzy procent i *resico* iakie
czyni dla niego daie 585. Czerwo-
nych Złotyeh. Ow zaś potrzebami
znaglony, rad nie rad poniewolnie
na wfzystko przystaie, a spinieży-
wfzy dane sobie w kilkuset Duka-
tach powyższe *affekta*, ledwie nie-
bo-



borak kilkadziesiąt mógł za ogół dostać. Kredytor pilnuje terminu, wpis wcześniej robi. (2) Manifest w pilności o nie zapłacenie kwoty zanosi, arefzta kładzie, pieniąż ciągną dogrzewa, aż na reszcie sprocetkwa-

(2) Dawniej w Kommissyi Skarbowey Koronney robiono Wpisy bez okazania Relacyi wydanego Pozwu przed rokiem wcześnię, w Sądach zaś innych Warszawskich do dziś dnia podobno ten dziwotworny panuje nierząd. Ten sposób robienia wpisow, jest to pulapka na ludzi, w którą łowią ich Patronowie dla własnego zysku, bo pospolicie zaczynają Proceśs iakowy, zaraz z gory od swojego Mecenasza Adjudykatow wszelkich. To bezprawie wytępic należy, zagrozić im, tak Wpis przyimującemu, iako że on starającemu się karę odsądzenia na nasze.



wawfzy cały majątek bezbożnik zabiera.

Drugi jest gatunek Lichwiarzow, ktorzy nie iuz na wexle, lub skrypta, ale na zastawy trzy razy wiecwy wartujące pożyczają pieniędzy, Złoty ieden od Dnkata, a przynajmniej groszy 15. biorąc na Miesiąc, a to pod przepadkiem nie wykupienia na terminie zastawionej rzeczy, inni są ielzche, ktorzy na tydzień Złoty ieden od Złotych ośmnaśtu biorą, inni nakoniec, ktorzy samemi Papierami handel prowadzą, o tych Lichwiarzach następnym piśmem uwiadomię ciekawą publiczność z wyfzczegulnieniem, gdzie ktory tak zacny mieszka wygodnicki, czyniąc zas o nich rzetelny Rapport, starać się zechcę przymłoty opisać każdego, wfzelako zyczę gorąco Prawodawcom Polskim deklarować tym czasem karę izubienicy dla bezsumiennego Lichwiarza;



żają, bo inaczej ofszukaństwa koń-
sa nigdy nie wezmą.

Do Kompanii Lichwiarzów przy-
dad należy szulerów, którzy h moc
wielka znajdują się w Warszawie.
Ci ludzie niczym więcej nie zaprzę-
tnieni iak tylko samym szulerstwem,
trawią po polocie wiek cały po Ka-
senhauzach, domach szynkownych
i oberżach, odwiedzinach *Dubna*;
Liowa, *Hersonu*, *Kiowa*, *Lubli-
na*, *Wilna*, *Grodna*, *Piotrkowa*,
i t. d. gdzie utawnie na złowienie
cudzego grosza, iak diabeł na do-
brą duszę czychaia; zgrawszy zaś w
markowane i kluczowane Karty
przez ułożonego lisa, gładkie filo-
wanie, dobrane z innymi znakami i
Faraonową taktykę zżecnie nie-
jednego z flusznych Obywateli, a
nawywięcej zapaloną młodzież z o-
statniego majątku i fantu, rozpaczę,
ubóstwa, nędzy, zmysłów, a nawet
życia utraty stają się nie raz przy-
czy-



czyną. Z tych szuletow wielu okrywszy grzbiet mundurową suknią, iprawiwszy Karetę i konie dyftyngwowane odwiedzają domy i tam do grow azardownych mieszają się, inni zaś pomnieyszy krupiernią Pantom, albo zręcznie tałuią i filuią Karty, a za tę podietą pracą, do dziełatyey należą części. To pluggawe gniazdo, czyli antreprzyę szulerką, znajdzie ciekawy u Szultza w Dulfosowski Kamienicy, przy ulicy długiey na pierwszym piątrze, u Bera na Podwalu, przy Nowomieyskiej Bramie, pod bokiem Bastylii Warszawskiej, na pierwszym piątrze. Ale nie u Iwoszkiewiczowy, iak doniesiono wprzody, ale obok nich u jednego legomości tamże lat kilka mieszkającego i po wielu innych miejscach, czemu szuler bezlarnie okpiewa aż do późney siviżny? bo Policyi niemasz, bo Instygatorowie piwo Angielskie wino i pon-



eze spiiiaią ; łub Kapłony z so-
fiani zaiadaią . Należy temu zle-
mu iak morowemu rychło zara-
dzic powietrzu, a do Prawa Kar-
dynalnego *Neminem captivabimus* &c.
dołączyc potrzeba Klauzulę = wy-
icwjszy gorący uczynek ; szulera , ban-
kruta kupca, Lichwiarza, Rzemieśni-
ka w poniedziałek piącego w szynku,
tułacza ; i cudzołożcę tych ludzi, niech
nie zaślania wiek, mundur, szabla,
szpada, ostroga, remiza i ogulem
zapłacona beczka.

Zyd z natury swoiey i Nauki
Chrzesciańtwa nienawistny, z o-
byczaiow i stroiu obmierzły, z czy-
now w społeczności ludzkiej żye nie
godny, nie wart iest, aby go Polska
karmiła ziemia, a ia żebym o nim
obszernie pisał. Jezeli zaś duch
Prawodawczy zwroci na niego o-
ko, iako na mieszkańca zadłużone-
go w Kraiu, iako na bliźniego zyc
mogącego lepiej, tedy należy ż

Ca

grun-



gruntu teraz inaczej całe urządzenie żydowstwo, Talmuty wszelkie spalić im nakazać, ubior oszczędny i przyzwoity przepisać, edukację dla ich młodzieży w Polskim i Niemieckim tylko języku zalecić, do rzemiosł, do ról, do wozów wojennych za furmanów brać kazać, Handlu zaś temu tylko dozwolnić, któryby czystego Kapitału Złotych 40, 000. pokazał i miał Kaucyą ośiadłego Kraiowego Obywatela za sobą i sumną przerweczoną. W reżycie oddać żyda właścicielom ziemi wprzod należycie urządzonego i w podatkowej opisanego materji, któryby nim podług Praw sobie służących Ziemianstwa zawiadywał i kierował.

Wyfzczególniwszy powyżey niektóre przymioty rażącego współczesności ludzką towarzysztwa, gdy mi wypada powiedzieć iefzcze, o niewieście nierządnej iefzcze, tu
2 go-



e gory ostrzegam, iż nie chcąc gorzyc niewinnych, którym to pilmo wpaść może w ręce, powiem tylko w powszechności cożkolwiek.

Nierząd w tym Wieku XVIII. iak daleko zagąścił się w Poliszce, w Poliszce owey niegdys wstrzemięźliwością inne celoiaćey Narody, wymowić trudno. Sławne nayprzod bezwstydną lubieżnością Nalewki i Trembacka Ulica w Warszawie, dziś iuz na ich mieyscu ta sama Stolica zamieniona w Nalewki, a Kray cały w rozwolnioną Warszawę. — Rzadki ałbowiem dom w tey Rezyeencyi Krołow, gdzieby nie było wszetecznych niewiaśc na Publiczny wystawionych handel, gdzieby nie znalazł męzatek zgorzonych i gorzących, gdzieby brzydka choroba małżeńskiego nie zmazała łoża, gdzieby lubieżny sodomczyk, albo *Wszetecznik Koronny* Nayswiętfzych nie potargał ślubow i in-



i innych natury nie połamiał prawideł, gdzieby szkaradna wenera nie naznaczyła nosa, nie wygryzła oczow, nie upadła serdecznego palca, gdzieby miłość pozorna nie zdziurawiła worka, nie nakręciła zegarka, i domowych nie przetrząsnęła sprzętow, gdzieby młodzik w pierwszych dniach wiosny nie stracił cery, majątku i zdrowia, gdzieby siary gorzkich nie popijał dekoktow, a baba zwiądniałych nie odnawiała kości, gdzieby kobieta sfluzną publiczną bydz wzdrygała się metrefsa, gdzieby duchowny w stroy świećki przebrany. podłych nie zbiegał burdelow, gdzieby Zakonnik młodey nie nawidział rzeźniczki, wina z nią i miodu dobrego nie popił, podwieczorku, lub śniadania smacznego nie ziadł, gdzieby dworski dla swoiey saworyty najlepszego nie wyniosł z Pańskiej spiżarni kaska, gdzie Patron konferencya,

zwła-

zwłaszcza kawaler iakowe odbył: słowem rzadkie jest miejsce i poddaje, gdzieby wyuzdana lubieżność namiętnosc nie odezwała się często wiele ia sam żon cudzych odmo-wionych widziałem, wiele utrzymywanych z pogorszeniem całej publiczności, wiele dotąd matron bezwstydných, wiele bezkarnych Paniczow! próżno obszerny ich wyliczać rejestr, dosyc będzie gdy powiem: ludzie skłonnieysii zawsze do czynienia złego, niż do działania dobrych uczynkow, gorszemi co raz bydz zechcą jeżeli nie będzie zakazu Prawa surowego, określającego obyczaynosc wszelką.

Ale gdy pisze o rozwiązłych obyczaiach wieku dzisieyszego, w ten moment, przychodzi mi na myśl z ostrożności wypadaiace uwaga taka — wiemy że do Kłasztoru i zięciatko-Jezus rok rocznie po kilkaset oddzią opuszczonych od rodziców



gow dzieci, wiemy że na miłosier-
 ne uczynki pamiętna zawize Rzecz-
 pospolita, wiemy że fundusze iak
 są potrzebne na to wielkie dzieło,
 tak w rzeczy samey, mu one ob-
 szerne toż Dzieciątko-Jezus, teraz
 wypada zapytać się miłosiernych
 Panien i Miłyonarskiej Inspekcje,
 gdzie też te wszystkie przez lat tyl-
 le podziały się dzieci? o których
 po każdym nowym roku uwiadomia
 Gazeta Warszawska, i których tylu
 nie raz widzemi. to jest okolo-
 czność nie mała, nawet do opieki
 i władzy należąca rządowej. Po-
 trzeba zatem, aby miłosierne Pan-
 ny czyniły ścisłą kalkulacją przy-
 szłej Komisji Policyney, wiele
 wychodowały, gdzie ich obrociły,
 komu rozdały, wiele za nie wzie-
 ły, na co zebrane obrociły pienią-
 dze, bo ja sam lubo miłosierdziu u-
 sam, ale razem troskliwym bydz
 nie przestaję, iżby niewinięc tą-
 ko:



kowych za granicę nie uwożono, albo nie oddawano krwi często Xięzecey i dystryngwowaney w poddaństwo, lub na los nie narzonego oboiętny, albo cale zawodny.

Kiedy Rzeczpospolita chce szczerze z odmiany czalu i okolicznosci korzystać, winna iest wszelkich porużyc rzodeł do poskromienia zbytkow w iednych, a tym samym ulepszenin doli oplakaney drogich.

— Marywil Kaęoniczek Warszawskich zbiera intraty rok rocznie po kilkakroc sto tysięcy Złotych, tenze sam Marywil ma tylko kilkanaście Panien, ktore nie mając zatrudnień zadnych przywiązanych do swoiey rozwoinionej Klauzury, ustawicznym tylko swataniem i plotkami bawią sie, na miekkie i wygodne depansują życie. Czyliż nie będzie daleko użyteczniejszy i zbaWienniejszy ten cały, tak wielki Fundusz, gdy Stany Se ymujące prze-
zna-



znaczą z niego na 30 Panien prawdziwie ubogich co rocznie za męż idących, kazdey posagu po 10, 000. Złotych, a resztę po skończonym życiu terażnieyższych Kanoniczek, gdy na Szpital ubogich, ktorzy dziś z upodleniem Narodu w gnoiu i śnieciach umierać muszą, oddadza, tu bynaymniey Fundatorow woła nie naruszcy się w niczym, owfzem świata prawdziwie przemiana cie- fzyć ich będzie nie mylnie na tam- tym świecie, a Was Prawodawcy Polscy łzy sierot radosne, iek scho- rzalego uboŃstwa zwolniony i odle- gła potomność wielbic doŃcyć nie- przestana nigdy, za to tak miłofier- ne i pełne ludzkości dzieło. Nie- mniemay żadna Kanoniczko War- szawska przepasana wstęgą! abym był z cudzey własności howny, bo z was każda, iezeli miłość ofobi- stą porzuci i próżniackie życie, za- pewne na moy zezwoli Projekt.

Toż.



Toż samo uczynić należy z bogatemi Klasztorami płci oboiej, które znakomite posiadając Fundusze, dziwotwory zamiast prawdziwych ofiar przynoszę przed oblicze Pańskie, czas jest zabobonności dać odpor, czas złe, aby nie było gorzkie poprawić, czas czynić ogółowi dobrze, iżby partykularny lekkim chlebem zasilony nie pomnażał grzechów przeciwnych ludzkości, Religii i Bogu, tego wymaga czysty sposób myślenia, tego chcą samej natury prawidła.

NB. O Starostwach, Opaństwach i Prelaturach nadewszystko pamiętać należy, bo Wojsko nie do kompletowane, Funduszu dostarczającego na Inwalidow nie masz, Bank Narodowy koniecznie potrzebny i tyle nie przeliczonych widzimy potrzeb.

Miasta zyskały już sprawiedliwość i honory, proszą ieszcze o chleb i

Rząd



Rząd wewnętrzny nadewszystko o-
nym potrzebny bo ieszcze radzić
sami sobie nie umiejąc zupełnie, ani
nie widząc na przyszłość pewno-
ści tego, co dopiero pozyskali nad
spodziewanym łosem, osłabieni po-
braterstwem i wspaniałością nagle,
przedzey przydą do ubóstwa i nędzy.
Cudzoziemiec do nich nie przydzie
bogaty, a o gołych nie trudno; bo
pierwszy potrzebnie w przod wie-
dziec, czyli będzie Sukcesyja, czy
li wolna Elekcyja, iak dawniey? —
Polakow nawet samych iest wielu,
ktorzy często powtarzają iedno, iż
gdy nie będzie Sukcesyji, oni wię-
cey Elektorami bydź nie chcą, przy
pomocy intryg lub kolby Moskiew-
skiej.

Głós Dzwonu tego uslyszy zape-
wne z przekonaniem Narod, uderzy
w ser-

w serce światłego Prawodawstwa, przerazi szkodliwie współczności członki; ocuci zdrożną i nie ludzką namietność, a wypadłe ustawy w przeszłości wrożyć każą w spokojności kwitnącą Rzeplą Polką.

PROGNOSTYK

MATEUSZA

LAENSBERGHA

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC STYCZEN.

Ciąg tego-roczny ma być okrutnie burzliwy w niektórych Państwach. Dwie wielkie osoby wielu smutkiem napelnią, płacz i narzekanie nastąpi. Nie wczesna wesołość

D

wie-

w iedney stronie Europy, w drugiej całe Państwo skosztuje słodkich owoców ziednoczenia swego, i dozna pożytków z dobrego porządku pod mądrym panowaniem najlepszego Kządcy swego.

Odmiana czasu i powietrza wielu chorob przyczyną będzie. Długie niewczasy sprawią ból głowy i kataru liczne. Reumatyzmy i hemoroidalne affekcye.

PROGNOSTYK NA MIESIĄC LUTY.

Podroźni odarci. Daremnie cierpiących usprawiedliwi Sąd mądry. Rozdane będą nadgrody. Zdraycow los nieszczęśliwy czeka. Ubodzy ratunek znajdą, ludzkość ucieszy się.

Wielkie obali się drzewo, gdy kosen podcięty będzie, a wichur nie-
zmierz-

zmienny powstanie. Rozbiegną się
posłańcy od wschodu na wszystkie
strony. Pełno zadziwienia, a miey-
scami trwogi. Brat oszuka Brata,
i sam w krotce oszukany więcej
straci, niż zyska.

Wielkim hadłem bawiący się Ku
piec znaczną odniesie na wodzie i
lądzie stratę, którą powetuje nie co
wygraną sprawą, i odebraniem zna-
cznych Kapitałów.

Ulgę podatku niektórych zna-
cznie pocieszy, mniej narzekać będą
na odmiane w układach. Trzech z
sobą się rozroźni, czwarty ich po-
godzi.

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC MARZEC.

Haniebne spiknienie się przez
samychże współników odkryte zo-
sta.

stanie. Niektorzy poimani wielkie odkryją zamachy. Trzey Bracia po czwartym żałobę włożą. Zbrodzień umykać będzie od kary daremnie. Trwoga przerazi zuchwalcow i gryzota sumnienia. *Post equitem sedet atra cura.*

Szkoda Ryścerzow! gdziez się po dzieli naybitnieysi? Trzeba żywey porywezcosci przy rostopnym Wodzu, chcąc co wskurać. Wielka Monarchini iak się odmieniła!

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC KWIECIEN!

Gdyby nie przezorność Policyi, wieleby klęsk nastąpiło. Lekarzow trzeba doświadczonych. Z dalekich krain nie pomyslne wiadomości. Z dwoyga nieszczęśliwości, osobliwsze wynikną skutki. Długa cierpliwość nad-

nadgrodzi [się pomyślnością; Gorszy sen niż czuność; Z letargu iednak ocuci ziadliwe potężnych brytanow szczékanie.

Wielkie nieszczęście; Ale się go nie ma lękać; kto ostrożny. Strzeż się od zdrady, która dla ciebie nocną porą nayniebezpiecznieysza. Kómu nie miła Oycyzna, niech o powinnościach Obywatelskich zapomni. Trwoga po wielu mieyscach, po innych zadziwienie. Strata niezmierna.

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC MAY:

Od okrutney nawałności wielka Flota skołatana. Kuryerowie porozsyłani. Posłowie odmieniają się. Kwiat piękny śmiertelną kosą podcięty.

Po-

Pożar z niezmierną szkodą. Zaboystwa znaczne. Dotkliwe mowy i pisma. Mądra odpowiedź i mocna. Dziękczynienie Bogu za wielkie dokonane dzieło.

Zaraza na Bydło w wielu okazie się mieyscach. Zgniłych gorączek niebezpieczeństwo. Wezbranie Rzek nadbrzeżnym, a wichry straszne Guralom wiele szkody przyniosą.

PROGNOSTYK

NĄ MIESIĄC CZERWIEC.

Nowiny z zamorza nadesłane w wielu gabinetach roztrząsane nie mały będą troskliwości i częstych rad przyczyną. Wielkie wojsko będzie w poruszeniu. Flota uzbroiona do żeglugi zabierać się zacznie.

Wie-

Wiele to rąk pracować dzień i noc będzie, aby znaczną strukturę okazać światu. Fundamenta pamiętne. Odgłos trąb i kotłow, szczęk broni, huk armat, ziemia wstrząśniona.

Słaba płeć, a w złości o iak silna, czy nie padalec to? lub zmiia w piekney łące ukryta? Jadu słodkiego strzeż się, bo nikczemnie zginiiesz. Wygnaniec z dalekich stron wraca się. Gdzież iego dawna władza? oto cień sławy i pozor tylko czczy okazałości.

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC LIMEC.

Z małej iskiarki, wielki pożar. Bank do tych czas nie praktykowany. Wzór heroizmu osobliwszy. Wspaniały katafalek, Wiadomości
smu-

smutne od zachodu. Południe krwią zbroczone. Czcze obietnice. *Spes alit & fallit*. Nadzieia jest Matką wszystkich głupców. *Spes est Mater omnium Stultorum*. Wielu się o urząd ubiega, nanyiespodziewańszy dopnie.

Niezgodne umysły przez małżeński związek skoiarzony zostaną. Wolności nawet i czarny Murzyn skosztuje. Z dwóch przeciwników jeden zginie.

PROGNOSTYK]

NA MIESIĄC SIERPIEN.

Utracić tak długo kierującego interesami Ministra, alboż nie znaczna zwłaszcza w krytycznych okolicznościach szkoda? K. R. C. H. M - - *Ultima linea rerum*.

Dawne kłotnie wznowione. Posiłki wojenne daremnie posłane.
Przy-

Przykład srogości potrzebny. Nanyższa władza zelżona, lecz zu-
chwalcy ukarani.

Gwałćić przysięęę czvż się go-
dzi dla nikczemnego zysku? Prze-
stępcu nie uydiesz kary, bo cię
wszędę prawo ściga, a sprawiedli-
wość miecz trzyma nad karkiem
twoim.

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC WRZESIEN.

Porwać się na Matkę zuchwal-
cze ważyłś się? Gdzież sęp okru-
tny? który skażone serce twoie dra-
piężnemi rozrywać spanami zacznie?

Oszukane nadzieie nie iednego
Państwa, ale wielu Narodow. Z trzy
dziestu konkurentow ieden dopnie:
Zaiaśnie Korona, a Duchowni ode-
tchną. Wrocą się pierwiastkowe
wieki,

Co się zdało na pozor gorszym,
to najlepsze wypadnie. Xięgi długo
złaniknięte otworzone zostaną. Sła-
wny Artysta życie zakończy. Wiel-
ki Polityk pojdzie za nim.

PROGNOSTYK

NA MIESIAC PAZDZIERNIK.

Już nie trzeba starać się o ro-
zwod, śmierć was rozłączy. Z za-
morza nie dobre nowiny, ale Pol-
szcze nie szkodliwe. Monarcho Bra-
ta nie żałuj, masz tysiąc przyczyn,
które smutek twój ulżyć mogą. Słu-
ga Pana zdradzi, ktoż winien jeśli
nie sam Pan zbyt pobłażający chy-
tremu?

Lekkomyślność ostrożności prze-
ciwna, po czasie nie wczesnego żalu
przyczyną bywa. Lepiej uprzedzić
niż być uprzedzonym. *Melius est pra-*
veni-

venire, quam praeveniri; Przestroga, na którą rzadko kto pamięta.

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC LISTOPAD.

Czyliż nie czas znioŹszy przeszłe przysłowie, wziąć za hasło nowe: *Mądry Polak przed szkodą nie powinien nigdy mówić: niespodziewałem się.*

Z dwoyga złego jedno mniejsze obrać należało. Mądre głowy, a tak widocznego błędu nie postrzegły?

Patrz z kim się witasz, i kto cię całuje. Miod w ustach, a żoć w sercu; o pewnie lepiej z dra pieźnemi tygryfsy, niż z tak zwo dniczą maską przestawać. Nay- większa nauka poznać ludzi, i wie dzieć iak z niemi postępować.

PRO.

PROGNOSTYK

NA MIESIĄC GRUDZIEN.

Nie żyłby, gdyby nie popełnił zbrodni. Nie odrodny Syn, po Ojcu poszedł. *Mali corvi malum ovum.* Awantura nie słychana; Mąż, Żona, Syn, Córka, któreż z tego czworga winniejsze?

Odmiana Ministra skład interesów w całym Państwie zmieni. Synowcowie powstaną na Stryia. Wojna domowa komuż nayszkodliwsza, jeśli nie domownikom? Pożar znaczne dwa zniszczy Miasta. Trzy Mocarstwa związek uczynią.



XVIII. 1. 1400.



X

XVIII. 1. 1400

adL. 1401